

Kalkulacje – Sylwia Lipka

Dopada stan
Śpiączka, w której nie ma szans
Na kolejny raz

Spontanicznych cyrkulacji naszych ciał
Nie powiódł się plan i zastygł czas
Między nami nic, więc po co grać?

Dajmy ponieść się na chwilę
Zero do stracenia

Szkoda sił na kalkulacje
Nie mogę biec
Mijam już kolejną stację
Przejmuję ster

Dajmy ponieść się na chwilę
Zero do stracenia

Musimy w to grać
W labiryncie wspomnień
Jeszcze tli się żar

W paranoi szukam światła, które znam
Niepewny to stan, lecz muszę wstać
Między nami nic, opada mgła

Dajmy ponieść się na chwilę
Zero do stracenia

Szkoda sił na kalkulacje
Nie mogę biec
Mijam już kolejną stację
Przejmuje ster

Dajmy ponieść się na chwilę

Zero do stracenia

Zaplątane sytuacje

Odpływa sens

Nie wiadomo kto ma rację

Nie wiesz jak jest?

Dajmy ponieść się na chwilę

Zero do stracenia

Dopada stan

Musimy w to grać

Dopada stan

Musimy w to grać

Szkoda sił na kalkulacje

Nie mogę biec

Mijam już kolejną stację

Przejmuję ster

Dajmy ponieść się na chwilę

Zero do stracenia

Zaplątane sytuacje

Odpływa sens

Nie wiadomo kto ma rację

Nie wiesz jak jest?

Dajmy ponieść się na chwilę

Zero do stracenia



Słowa: LIPKA SYLWIA MARIA, ŁUPICKI REMIGIUSZ JERZY, WÓJCIK NATALIA

Muzyka: MORZYDUSZA TOMASZ SZYMON, OWSIANIK ADRIAN PIOTR

Rok wydania: 2018

Płyta: Fala/Wave